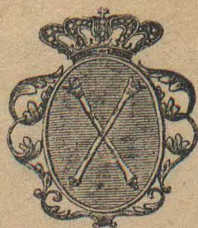

LIBRARIÆ COL LEGII
MAIOR CRACOVI



PROGNOSTICON
Albo
Przestrogá wszelkich

przygod y przypadkow / z náuki gwiazd y biegow niebieskich ná rok Páński 1593. w ktorym bedzie Przybyćień. A od początku świátá. 5555.

Przez

Marcina Ruffa z Wielca, Medyka y Chirurga, Capit: Plockiego pilnie napisane.





Márs sprawca dorocznem / Sáturnus towárzyszem.



IN INSIGNIA VENERABILIS ET PIETATE CHRISTIANA SPEctabilis Capituli Ecclesiæ Plocensis.



FŒmina quæ natum proprijs complectitur vlnis,
Est ea, quæ genuit corpore casta DEVM.
Pingitur hic præsens Ecclesia mater amoris,
Namq; suis sinibus gestat & ipsa DEVM.
His fruitur signis Ecclesia sancta Plocensis,
Nempe decent sanctos stemmata sancta viros.

Moim Miłośćiwym

Pánom Pánom jch Mśći: Kśiedzom Práłatom/ Kánonikom/ Kápituły Kośćiołá Plockiego.

Marcin Ruff z Wielca służby swe naniższe w. m. zalecá y ofiaruie.



Gdy w káżdym rodzáiu náuki/ mnożą sie częstokroć rozmáyte y cudowne potwarzy Miłośćiwi Xieża/ ktoremi potwarzáiin rozumy złośliwe/ zápodußczeniem Dyabelskiem vsiluia żeby ábo prawde zeßpoćili/ ábo ia połamili: tedy tá náuká ktora o obrotách y spráwách niebieskich nas náucza/ po wßystkie czásy nád inße náuki to ćirpiáłá/ że od Sycofántow potwarzy y vßczypliwośći rozmáite odnosiłá. A przyczyne nienawiśći swoiey y prześládowánia dosyć okazáli ludźie ktorzy są ábo Epikurei ábo bezbożni/ ktorzy iż sie tym báwia y o to sie stáráia/ áby ludźiom z vmysłow jch wybili wiáre/ y o opátrnośći y rządzeniu Bożem/ ktorego rządzenia iáwne á iáwne są świádectwá/ w tey/ o niebie y o gwiazdách/ náuce: Stáráli sie o to áby w niey nic nienáruszonego y nie-

2

zwatlone° niezostawili / Bo samo złaczenie y zgodá wszystkich okregow y obrotow niebieskich / bárzo pewny y nieomylny iest znak / że ono bárzo piekne budowanie / Vmysł iákiś Boży ij zbudował / y z budowániem rzadzi. Zgoda też przypadkow przez lat wiele przypadáłych (stad náuká opowiedánia rzeczy przyszłych z rocznego postanowienia gwiazd vczyniłá sie) bárzo iáśnie znáczy / iż one wszystkie okregi y ruszánia gwiazd / kremu y káżda z osobná gwiazde / do pewnych spraw y skutkow / Pán Bog madrością swoia wnaturze postanowił. A przewrotni Sofistowie zaś / iákie vkrzywdzenie / iákie potwarzy ná te náuke záwżdy kładli / áby tylko ludzkie vmysły od przypátrowania sie tey dziwney spráwie odciagneli: Tákie też trudności tey nauki Professorom czynili / wyrzadzáli / ták że vstáwicznie iákoby zbroyni w woysku stać / á z nim sie y z ich towarzystwē potykáć musieli. Ktorzy poniewaź y podzisie czásy nieustały / w tey náuce przygány dawáć nie przestáia / zdáło mi sie ná tym tu mieyscu onym zábiegáć. Dáia przyczyne Astrologiey przeciwnicy / dla dwu przyczyn nabárzey / Pierwsza iż mniemáia te náuke byc omylna á powiedáia byc nieprawdziwa. Druga iż człowiekowi krześciáńskiemu nieprzystoyna y niepotrzebna. Ná co tym porzadkiem odpowiedáć bede.

bede. Pierwßa przygáná wyßła od niektorych Filozofow y Medikow ktorzy powiedáia / żeby tá náuká niemiáłá pewnego fundamentu áni też pewnych przyczyn ktoremiby śie podpieráłá y broniłá: á effectus / to iest skutki / ktore iednostáynie tey náuki rzemieslnicy / influentiey niebieskiey przypisuia / oni to ráczey Máteriey przydáia / lecz Filozofowie w tey rzeczy Aristotelesá / Medikowie zás Hipokrátesá / ludzi we wßystkiey náuce y w znaiomośći rzeczy przyrodzonych przednieyßych y doświádczonych / ráczey mieli słucháć y nasládowáć / ániżeli ludzi częścia nieumieietnych / częścia niesprawiedliwych mniemánia śie trzymáć. Bo Aristoteles lib: 1. de Metheoris bárzo náuczenie dowodząc okázuie / iż obroty y rußánia ćiał abo okregow / y gwiazd na niebie / sa mocne / á iż moc swoie spußczáia y wlewáia w rzeczy nizßey nátury / to iest ná rzeczy ziemskie / temi słowy ták mowiac: Rzecz tá ktora iest poczatkiem rußania / drugim rzeczam pewnie á pewnie dodáie też mocy áby śie rußáły. Ale iż rußánie y obrot niebá pierwßy iest w rzeczách przyrodzonych według Filozofow Przeto bez watpienia rußánie y obrot niebá moc swoie ma / y wlewáia w rzeczy te tu niskie ziemskie. Doznawamy tey rzeczy podobieństwa w ćiáłach źwierzecych / w ktorych iáko poczatek żywotá y ru-

ßánia od sercá pochodzi/ ták też żywotá y rußánia wßystkim członkam dodáie/ á za obroceniem serca wßystko rußenie y żywot pospolu vstawa y ginie. Te sententia Aristotelesá Filosofom podawam ku rozbieraniu. Medikowie niech swego stucháia Hypokrátesá ktory in libro de Aere, Aquis & locis/ O Astronomiey bárzo vczenie pisał/ ná ktorem mieyscu/ iáki rok ma być/ pogodny czyli niepogodny/ y z niebieskich gwiazd może być poznány iásnie wypisuie: áiż tá náuká ktora ze wschodu y zachodu gwiazd przyßłe pogody álbo niepogody y roczne przypadki opowieda. Potrzebna iest bárzo y do náuki lekárskiey/ do znáczenia powodu y pogody czásow/ á ná ostátku/ miásto doświádczenia te słowá przydał/ Simul enim, inquit, cum quatuor anni partibus, & ventres hominum mutantur. Aiżby sie rozumiáło/ że nietylko mowi o sile y mocy Słońcá y inych Plánetow/ ále że chćiał ogárnąć wßystke náuke Astronomiey/ troche potem w tychże Xiąßkach wspomniawßy czásy Solstitiorum & Æquinoctiorum / przydał te słowa: Necesse enim est, & astrorum ortus obseruare, maximè vero Canis, deinde Vrsæ ac Plæiadum, in duobus namq; his morbi, in his præsertim partibus, iudicantur: & alij quidem deficiunt, alij finiuntur, alij verò transmutantur in aliam speciem vel alium sta-

tum

tum, ktora tedy śmiáłośćia Filosofowie álbo ktorzy sie Medikámi mienia / że chca ták zacnych mężow poważność y rozsadek zepsowáć álbo nágánić. Z ktorych ieden twierdźi / że moc niebá y gwiazd płynie w rzecży te niżße y ziemſkie. Drugi náucża iż wſchod y zachod gwiazd / nietylko ieſt potrzebny do poſtánowienia roku / ále też y do poznánia y rozsadku káżdey choroby człowiecżey. A ieśli sa ktorzy niechca dáć y pozwolić ná poważność tych vczonych y madrych zacnych meżow: niechże prawdźiwym dowodom y doświadcżeniu wiáre dáia y świádectwu. A ieśli sie prawdźiwie rzecżam przyrodzonem przypátruia / niech obacża / co Ariſtoteles zacnie / libro 10. de partibus animalium powiedźiał / temi słowy. Omnibus, inquit, ineſt vis naturæ & boni: Natura enim nihil temere, vicéq; fortuita committit facitue. Bo rzecży przyrodzone ták sie máia że nieledá iáko / ále dla końcá pewnego sa od Páná BOGA ſtworzone. Już ieśli tu w tych rzecżách niſkich y słábych / ták máley y podley rzecży niemáß ktoraby ſwey właſney śiły y mocy niemiáłá / czemu o niebie y gwiazdách tego nierozumieia / y trzymáia / ktore wßyſtkie inße rzecży tego świátá / dáleko przechodźi piękność ia / czyſtośćia / wdźiecżnośćia / ná oſtá-

ná ostátek iásnościá nád ktora nie ma ten świát nic skutecznieyszego / nic dziwneiyszego widzimy w káżdeo zwierzięciá ciele porządek y zgode wszystkich części członkow / y ruszánia / ktore członki do pewnych spraw sa postánowione y mielibychmy trzymáć/że w ciele niebieskim ony obroty y ruszánie rozne / miáłoby być nádáremno y prozne. Czytamy o rybce w morzu niewielkiey / zowa ia łacinskim słowem / Remora / ktora to rybká táka moc ma że gdy sie przypie do okretu pod żaglami bieżacego / záhámuiego y ná mieyscu zátrzyma / że sie nie ruszy / iáko też náyduia sie y insze cudá przyrodzenia A o niebie y o gwiazdách / ktorych ruszeniem y obrotom iednostáynem y nie omylnem Pan Bog rządzi / tákiego nie trzymáć álbo myslić bedziem. Zacny człowiek y Biskup Fráncíscus Junctius / pismá Bożego Doktor pisze / że trzy były opinie / to iest mniemánia / o Astrologiey / dwie były ktore miáre przechodziely / trzecia była srzednia / a z onemi dwiemá nieiáka częsc miáłá. Pierwsza byłá / ktorey sie trzymáli Stoici / Filosofi / ktorzy ták czynili y náuczáli / że moc niebá y gwiazd nas rządzi y sprawuie / á iż wszystko sie w nas dzieie y przygadza. Bo potrzebá nie odmienna á coby iedno niebieskiey mocy przyszło / tego sie nikt vwiárowáć nie może / tákowa moc niebá názywáli / Fatum /

Fatum. Ná to mniemánie iáko pisze Cicero/ zgodźili sie byli Democritus, Eraclitus, Empedocles, Aristoteles, y innych wiele Filosofow/ ktorzy wszystkie spráwy násze lub złe/ lub dobre niebu przypisowáli/ przeto ż wypisuiac co iest Fatum/ powiedáia że iest złaczenie przyczyn y splecienie/ ktore moc swoie bierze od nieba y gwiazd. Rozmnożył sie zátym ten bład ták bárzo Pogáński/ á nabárzey w Páństwie Bábilońskim y Cháldeyskim/ że opuściwszy ofiáry prawdziwe/ ktore sámemu Pánu Bogu prawdziwemu mieli ofiárowáć kádzidło/ krew człowiecza ofiárowáli rozumnem duchom/ to iest Aniołom/ ktorzy niebem rzadza y ono obracáia. Oniż też to ludźie ták záwiedźieni/ we wszytkich spráwách swoich/ biegu y ruszánia gwiazd ták barzo pilni byli/ nie ináczey jedno jákoby od nich żywot/ zdrowie y wszystko dobre bráli y mieli/ á iż jnszego Bogá niemász/ jedno tylko niebo/ rozumieli y wierzyli. Dla ktorego błedu y grzechu wielkiego Pan Bog rozgniewány/ ná wielu mieyscách pismá świetego/ á zwłaszcza v Esáiaszá kap: 27. grozi. Bábilońskiemu Páństwu/ jego czárownikom/ gwiazdárzom/ y ktorzy cześć y chwałe Bogá prawdziwego pomietawszy/ od niego odstáli/ y onem wzgárdźili: To tedy mniemánie gdy náucza y trzyma żeby násze wszystkie sprawy od mocy nie-

bá y gwiazd pochodziły/ odeymuie nam wolnośc náße przyrodzona/ y stánowi że Pan Bog nie z woli swey ten świát rządzi y spráwuie/ ále porządkiem przyrodzonem y bárzo obłedliwe iest y Heretyckie/ nie tylko w kośćiele Kátholickim / ále też y v Filosofow fálßywe iest/ á ná to Astrologom ktoryby tey opiniey sie trzymáli sa wßystkie práwá Boże y ludzkie bárzo przećiwne: y tá opinia przećiwna iest zmysłowi y powáżnośći świetych ludzi/ iáko mowi Sanctus Tomas in 2. sent: distinct: 9. 2. Druga opinia o Astrologiey miáre przechodząca tá iest / ktora náucza y trzyma że gwiazdy w nas mocy żadney nie máia / ále iż Pan Bog sam przez sie wßystko rządzi y spráwuie/ á iż Máiestat Boży y opátrznośc iego żeby tym bárzey znácznieyßa byłá/ w niektorey cześći Regimentu swego/ w ktorē przyczynam/ to iest niebu y gwiazdam vdzieliłá. Ale kto niewie / iż kto rzeczam moc odeymuie / ich też bytnośc psuie y wniwecz ia obraca : iáko świádczy Auerroes. A środnia opinia miedzy temi dwiemá rozumie y trzyma iż ćiáłá niebieskie/ gwiazdy y niebo / spráwuia nas y moc máia w nas citra viam secundæ, non autem ex necessitate, contra opinionem primæ, ktore opinie áby lepiey były wyrozumiáne/ to mamy wiedzieć/ iż ácz PAN BOG ile do porządku sam przez sie wßytko sprá-

wuie/

wuie/ wßákże ile do wykonánia y ſkutku/ rządźi ćiáłá niżße przez ony wyżße iáko okázuia S. Tomas lib: 3. cap: 86. contra gentes. Et Scotus 2. ſente: diſt: 14. 9. 3. kłádacíż gdy gwiazdy przez moc wrodzona ſpráwuia ćiáłá náße/ náchylaia duße náße/ nieżeby ia przymußáły. Bo ile ſie okázuie ná mocy wyrozumienia/ gdy człowiek zmyſłu y poczućia byłby nárußony y obráżony (co może być ze złego złożenia gwiazd tey godźiny gdy ſie człowiek rodźi) widzeniem iż zmyſły wnetrzne náße źle ſie máia y wádza bárzo do dobrego wyrozumienia. A gdy moc Fántáſiey nie zgádza ſie miára do rozumu/ tedy wyrozumienie iuż ßwánkuie w ſpráwách ſwoich/ iáko ſie to okázuie w ludźiach ßalonych/ y nie rozumiáłych. A z drugiey ſtrony bárzo wiele pomagáia gwiazdy do wyrozumienia dobrego/ gdy ſa dobrze y porządnie poſtánowione cżáſu národzenia człowiecżego/ Bo ácż Pan Bog dáie rozum y vmieiętność/ wßákże zmyſłow dobre poſtánowienie wiele pomaga do pretkiego poięćia y wyrozumienia. S. Auguſtin in lib: de ciuitate Dei 5. Nie od rzecży może być mowiono iż moc y podwienienie gwiazd/ do sámey rozności ćiał ważna ieſt. Tákże y Damaſcenus 2. lib: cap: 7 mowi: Rozmáitość y rozność Plánetow/ rozmáite y rozne complexie w nas ſpráwuie:

 tákże

tákże też sposobność y godność do tey álbo oney náuki y też vmieietney. Zátym mowiemy iż Astrologia sądowo odrzucáia / kiedy sie nazbyt báda y dowiáduie o rzeczách niepotrzebnych y niepożytecznych / Dla tegoż s. Augustyn ná iednem mieyscu ták o niey mowi: Astronomiey vżywanie iuż vstáło v Kátholikow / bo iż názbyt sie iey byli ieli / zániechali tego co iest duszy potrzebnieyszego / przywodza też ony słowá tegoż Augustyná s. ktore lib: 6. de Ciuitate Dei cap: 7. przećiw Astrologom nápisal ták mowiac: Zwykli ludźie doświadczáć vmieietnośći Máthemátikow / do nich przynosić spisánie czásu rodzenia źwierzat niemych / domowych / y te zá nalepsze y zá napewnieysze máia Astrologi / ktorzy weyzrzawszy ná złaczenie gwiazd / mowia że nie człowiek ále bydle oney á oney godźiny sie vrodźiło / śmieia też y kremu powiedźieć / iákie bydle / iesli sie godzi do wolnego mnożenia / iesli do iázdy / iesli do pługá / czy do straży domowey / á z wielkim podźiwieniem tych ktorzy ich oto pytáia / bespiecznie odpowiedáia. Ale dziwdzy ludźie w tym sie nieobaczáia / ktorzy mnie máia / gdy sie człowiek rodźi żeby oney godźiny ták byłá moc przyrodzenia pohámowána / żeby sie y máła rzecz pod onem czásem vrodźić niemiáłá. A nákońcu to też s. Augustyn przydáie obaczywszy

 te rzeczy

te rzeczy wßystkie / nie bez przyczyny wiárę dáia Mathemátikom / że wiele prawdziwie opowiedáia gdyż to sie też dzieie poduszczeniem y spráwą podczas duchow nie dobrych / ktorzy sie oto stáráia / áby te fałßywe opinie o spráwách gwiazd nieodmiennych / w ludzkie vmysły w puszczáli / żeby im wierzyli / y ich sie trzymáli. Czego Krześciánie nieczynia áni czynić máia / iedno ták wierzyć że od Páná Bogá y złe y dobre / ßczęście y nießczęście / żywot y śmierć: Przeto co Augustyn ś. nápisał / mowi to ku złem á nieporządnem Astrologom ktorzy y náuki też zacney źle á nieprzystoynie vżywáia / y domyśláia sie wiecey niż przystoi álbo jest potrzebá. A ták przystoi że tá náuká o biegách niebieskich niema być ganioná rychleyby wßystkie jnße zgánienia godne były. Ponieważ jm wiele ták pomoc jáko y záßkodzić człek człeku może. Tá sámá iest ktora ná pomoc ludziom tylko jeszcze od Adámá pierwßego (o czym świádczy Jozef S. script: lib: 1.) potomstwu podána: przez Abráhámá do Egiptu wyniesioná gdy sie iey Chaldeyczykowie naprzod náuczyli / á Grekowie záś od nich: czego dosyć v Ciceroná łácnie káżdy do czytác sie może. Od Grekow nákoniec stad y inne wßystkie náuki / Rzymiánie ja wzieli. V ktorych też w tákiey czci y wadze byłá że ná on czás gdy

 wßystkich

wßyſtkich inßych zániechali dwu tylko ſámych Aſtronomiey á Rethoriki młodź ſwą vczyli / świádek Plin: lib: 2. Nieſłußna tedy rzecź to gánić / co omnium ferè ſeculorum teſtimonijs laudatur. Hypocrates też miedzy inßemi zacny człowiek ze wßyſtkich Medikow naprzednieyßy / ktorzy naprzod v Grekow w pewny porządek Filosofia náukę lekarſką przywiodł y ſpiſał ná wielu mieyſcách ſtátecźnie twirdźi gdźie okázuie moc y władzą biegow niebieſkich / to iż podług rocznych á rozmáitych roku częśći roczne y rozmáite zwykły ná ludźie przychodźić choroby. Tu też Galenus zacny Doktor in Medicina / ktory też ná wielu mieyſcách o tym wſpomina / káżdy niechay obaczy że tá náuká ktora ſie w przeſtrzeżeniu przeßłych rzeczy y z ſtrony biegow niebieſkich obiera / bárzo ieſt Medikowi potrzebna ták dálece iż trudno tym lekárzem może bydź názwány ktory iey nieumie. Czego y poſpolite doświádczenie z powietrza z ktorego doznawamy iż Aſtrologia w lekárſkich rzeczach wiele waży / ná co ieſliby kto zezwolić niechćiał / tego vpornym á niewſtydliwym człowiekiem káżdy według Galenuſowego zdánia może ſłußnie názwáć. Przeto ći wßyſcy ktorzy Medicinam od Aſtrologiey odłączáią nic inßego nieczynią iedno w tym wielkie ſwoie głupſtwo y nieumieietność pokázuią: Galenus

nus

nus lib: 1. Medendi tákowych Medikow wspomina powiedáiac/ iż on woli iednego Medniká Astrologá/ niżli inszych wiele ktorzyby Astrologiey nieumieli. Kto tych dwu zacnych á doświádczonych Medikow náśládowáć niechce/ Medikiem doskonáłem być niemoże. Temi przyczynámi przywiedziony te Práktyke w ktorey przestrzeżenie przypadkow niebieskich ná przyszły rok 1593. opisałem w. m. moich Mściwych Pánow wszem do wiádomości podáie. Przeto te praca moie Mściwi Pánowie w. m. ofiáruie á oddawam: to rozumieiac gdy ia ia pod imieniem w. m. Pánow moich miłościwych á osob ták zacnych y poważnych wydáie/ że káżdemu wdzięczna á przyiemna bedzie/ też to zá rzecz pewna máiac/ że w. m. Pánowie moi Miłościwi one sámi łáskáwie raczy cie przyiąć/ gdzie ia vprzeymie Páná Bogá proszę áby w. m. w pociechách swych y w opátrności swey świetey długo á záwsze raczył chowáć y mnożyć ku rozmnożeniu chwały/ y obronie swego kościołá ś. y ozdobie Rzeczy Pospolitey.

Z Płocká dniá 28. Augustá. Roku 1592.

Pia

Pia ad DEVM precatio, Martini Ruffi.

CREATOR omnium DEVS, qui exposuisti omnium oculis vniuersam hanc mundi machinam eamq; longe pulcherrimã, in aqua mirabilia tam multa produxisti, quæ sapientiam tuam mirabilem, potentiamq; infinitam, gloriam deniq; atq; bonitatem incompræhensibilem declarant tuam erga nos, & quidem tantam, vt nullus mortalium reperiatur, nisi brutis annumerari debeat, qui nõ mirum in modum miretur amplitudinem cœlestium orbium, infinitamq; eorum dimensionem, stellarumq; multitudinem innumerabilem, earundumq; mirabiles virtutes tum motuum admirandam constantiam, vereq; stupendas leges quæ singulis dispensatæ sunt à te ab initio in sempiterna secula, Et quidem hæc omnia infinitaq; alia nostra solum causa à te formata sunt, interq; mundi creata non est vel vnum, ne eorum quidem quæ nobis vicina sunt, si penitiùs introspicere velimus, quod non mirabiliter in contemplationem sui rapere posit. Imò tanto fulgore mentis aciem perstringunt permulta eorum, quæ à te perficiuntur Domine, vt plurima eorum quasi intacta relinquere cogamur, atq; cum stupore quasi abscedere, cum stupenda atq; mirãda dici possint, de rebus tuis etiam minimis Domine. Quis enim oculi fabricam naturamq; supra modum non admirabitur, cuius mirabilis natura atq; fabrica isto volumine explicari vix potest etiam ab homine eloquentissimo. Quis rursus causam ortus aquarum tam copiosarum è visceribus terræ continuo ebullientium reddere poterit plenariæ? Quis non admirabitur huiusmodi spectaculum cum per secula huiusmodi fluxus constanter perseuerent: vt enim ante ætates plurimas, ita & hodie ebulliunt aquæ, idq; quod magis quoq; mirũ est, non

in vno

in vno solum hoc spectaculum videtur loco, sed infinitis passim locis per vniuersum terræ ambitum. Cum igitur infinitus sit operum tuorum mirabilium Domine numerus, quorum mira gratissimaq; varietate mirifice mentem nostrã rapis in tui constantissimum amorem atq; admirationem, plus quam humanã, te magnum Deum auctorem tùm horũ, tùm omnium aliorum mirabilium esse, pia mente confiteor atq; assero, Verum si sic parua miramur tua horum opera Domine, nonne meritò te, quia omnia reliqua modis infinitis pulchritudine tua atq; gloria sempiterna antecellis, etiã vsq; ad stuporem revereri, amare atq; timere conuenit? tibiq; à nobis omnis laus, honor & gloria attribui merito debet. Cũ autem à plurimis magnorum operum tuorum ignaris negligatur pia veraq; gloria tua. mentibus hominum insere æterne Deus desiderium cognoscendi, tùm te, tùm opera tua, quæ nimium sunt mirabilia atq; diuina. Hoc enim repertus sum in ipsa veritate creator meus Domine, quod quis gustauerit delitias mentis quæ ex admiratione illa tuorũ mirabilium operum capiuntur in hac lachrimarum valle, intelligit supra captum omnem mirabiles esse delitias, quas præparasti filijs hominum post hanc vitam, vbi faciem videbimus te auctorem vitæ mirabilem omnium horum mirabilium, cuius intuitum mortalium oculos non posse intueri præ nimia Maiestate nequaquam mirum est, ibi nobilis hæc Dei creatura æternitate à te destinata, quam misello hoc corporis mei ergastulo, quasi compedibus detineri certò firmiterq; credo, miserijs omnibus, quibus quidem & cum gemitibus quotidianis nunc oneratur, plane exonerabitur. Gratiasq; tibi ago, ô gloria æterna, cuius laus in æternum permanet. Tu Domine DEVS noster sis benedictus in omnibus operibus tuis, tibiq; honor & gloria cedat ab omnibus operibus tuis creaturis, tanquam in æstimabilem sapientiam atq; bonitatem concelebrent in omni æternitate. Tu æterne Deus

qui benè velle mihi concesſiſti, concede etiā perficere vt poſ-
ſim, & in die tribulationis talem concede animi conſtantiam, vt non perturbetur anima mea ab ijs *qui* odio habuerunt me gratis, & ab homine malo atq; inſidioſo, confuſionemq; meam quærente, & à lingua doloſa animaq; mendaci libera me pie Domine, Concede mihi, te rogo æterne Deus per viſcera miſericordiæ tuæ, portionem æternæ hæreditatis tuæ in reſurrectione prima atq; in die particularis iudicij, vbi à compedibus huius ergaſtuli tuo iuſſu liberabitur anima mea, tunc equidem ſecurus ero à timore atq; tremore, in die illa magna atq; tremenda, in die illa calamitatis & miſeriæ, quādo cœli mouendi ſunt & terra, & quando æternus Dei filius, Dominus noſter Ieſus Chriſtus venturus eſt, cum gloria iudicare viuos & mortuos, Concede mihi ô Rex gloriæ, vt omni æternitate cum omnibus Angelis & Archangelis, cum thronis & dominationibus tibi iugiter decantare mihi liceat hoc canticum gloriæ. Laus, honor, & gloria illi qui ſedet in excelſis per omnes æternitates benedictus, quiq; iugiter per cuncta ſecula regnat.

O prawdziwym záczęćiu Roku ninieyſzego według zdánia wſzyſtkich naprzednieyſzych Aſtronomow / Rok od tego cżáſu záczyna ſie kiedy Słońce w pierwſzy punckt Szkopu známienia niebieſkiego wſtepuie / w tenże cżás Wioſná álbo Rok náſtawa / Acż w tym Circule ktorey Słońce Rok nam rozmierzáiac / cżyni przez dni 365. godźi: 5. min: 55. niemáß poczatku áni końcá / ktoryby nam álbo zámykał ſtáry / álbo nowy otwierał. Jednák ludźie madrzy zá pewnemi przyczynámi Rok pocżynáli od znáku tego w ten cżás w ktorem Słońce známieniu niebieſkim ná poczatku świátá przemieſzkawáło / y do niego ſie przemierzywſzy Zodiák wráćáiac zwykło / ko-
zdemu

zdemu roku swoy poczatek dawáć/ zá ktoremi też y my prosto idac toż vczyniemy iż rok nowy ktory jest in ordine od národzenia Páńskiego 1593. od stworzenia świátá 5555. co dali Pan Bog od miesiacá Márcá bedźie w Niedźiele Głucha dniá 21. miesiacá Márcá ráno po polnocy godziny 3. minut: 50. ná połzegárzu / á ná cáłem zegárze godz: 9. minut: 50. nocy przeszłey záczniemy / gdy wschodźić bedźie ná Horizoncie Płockim 25. stop: niebieśk: Kozorożcá/ á day Pánie Boże áby szcześliwie ná wszystkim.

O przedniejszem sprawcy Rocznem.

Wszyscy Plánetowie podáią Páństwo Roku niniejszego Marsowi / przeto iż nád jnsze mocnieyszy / y opánował Horoscopum medium cœli & in exaltatione sua temu przypuszczamy Sáturnusá z tey przyczyny iż in figura præuentionali & introitali est domus ascendentis, z tey przyczyny colliguie że Márs y Sáturnus beda rzadźićielámi.

O powszechnem postánowieniu Rocznem.

Aristoteles świádczy że lationibus superioribus hæc subsunt inferiora, y niemoże sie nić stáć mowie naturali in regione elementorum / czegoby niebyłá przyczyná in regione aëtherea / już tego ludźie w náuce gwiazdárskiey doszli że niebieskie corpora influunt w puszczáia káżde zosobná swe przyrodzenie / ktorem te niskośći spráwuia /, badź ná powietrzu / ná wodźie / náziemi / badź też w ludźiách y w bydletách / iż tedy sprawcámi rocznemi obrálismy Márszá y Sáturnusá/ przeto według nátury jch / te niskośći ktore sub concauo orbis Lunæ sa / spráwowáne beda. Tego wedle nátury pánuiacych Plánet/ we wszystkich reuolutiach bedźie Sáturnus y Márs / Wszákże iáko przedniejszy spráwcá Roku / postánowienie vczyni / y bedźie Rok nieustáwiczny / mokry / y zimny / wietrzny / y nieco też ćiepły.

10

Tákże Sáturnus w znamieniu zimnem y wodnistem záſiádſzy wſzyſtkie rzeczy zárázi zimnem. Márs nieodſtepuiąc nátury przećiwnem promieniem pátrząc ná Sáturnuſá / á ascendente ad ſeptimam domum / Rozruchy domowe y nienawiśći pobudźi / Burdy woienne wzruſzy / á iáko zgody nie lubi ták też zdrowiu ludzkiemu nieprzyiáznem będąc ſwoią zápalczywośćią, ćiężkie y długo trwáiące febry y niemocy ſpráwi nagłą śmierć zacnem Stanom / á nawięcey Duchownem / Przynieśie ná wielu mieyſcách morderſtwo po drogách / domá gwałtowne náiázdy / wydźieránia máietnośći. Mars w znáku bydlęćiá / bydłá vmnieyſzy / zwłaſzczá tego ktore potrzebne ieſt ku żywnośći ludzkiey / áby ich ludźie vżywáiąc zárázili ſie. Saturnus in ſigno humido & frigido, wiátry pobudźi zimne ſrogie / mgły zárázliwe / niepogody złe geſte y ćiemne chmury / śniegow moc wielka / tedy kiedy ich niepotrzebá / ná morzu trudne żeglowánia prze wielkie burzliwośći: będą pánią brzemiennym y dźiatki rodzącym czáſy nieprzeſpieczne.

O Powietrzu y o Chorobách.

GDy o Powietrzu álbo o chorobách w ktorym kolwiek roku chcemy ſie dowiedźieć / to nawięcey z ktoregokolwiek tych planet przećiwnych przyrodzeniu ludzkiemu / zwykliśmy poznáwáć / że ieden rozmáite choroby / á drugi zárázliwe powietrze znáczy. Márs złośliwy zápálczywośćią z nienagłá poglądáiąc w dom żywotá / groźi niemocámi ćięſzkiemi / goraczkámi / prętkiemi zárázliwemi febrámi morowemi / powietrze ná wſchod Słońcá y ná zachod. Sáturnus do tego (iáko inimicus naturæ) poglądáiąc ná dom żywotá oppoſito aſpectu pariter ad Martem, znáczy nam tego roku á zwłaſzczá nawięcey ná Wioſnę / że prętkie choroby przypádáć máią / z ktorych ſie rzadki będźie mogł wybiegáć / ktore do wyrozumienia trudne y Medikowi będą / Náto Hipocrátes ná-

tes naprzednieyſzy Medik wiedząc iáko ieſt bárzo potrzebna lekárzowi wiedzieć y vmiec poznáć z biegow niebieſkich/ktory rok ma być od chorob wolny / ábo też im podległy /żadnego niechce mieć doſkonáłego lekárzá/ ktoryby o rzeczách tákich náuki y wiádomości niemiał ábo iey zániedbał gdyż iáko on powieda/ ktory kolwiek tym wſzyſtkim rzeczam pilnie ſie przypátrzy/y ktemu właſność roku pozna dáleko to twey y z więtſzą ſwoią słáwą káżdą chorobe vleczyć może / y dlá tego w kśięgách drugich/ktore piſał do Krolá Mácedońſkiego de hominis fruſtra opiſuie náuke iako ma lekarz poznáć z biegow niebieſkich przyſzłe y ninieyſze choroby: ktorą náukę od Hipokrátesá podáną w wielkiey záwſze miał powadze Gálenus/wſzedzie tego w kśięgách iego pełno / przedſie dziwna rzecz / znáyduią ſie niektorzy / ktorzy násláduią tych dwu zacnych lekárzow w inſzych rzeczách / w tey ſámey ták iáwney y potrzebney niechcą álbo niemogą ſie obacżyć / ná ktorey podczás wiecey niż ná lekárſtwách / y zdrowie chorego y słáwá Lekárzá należy / co ſie iáwnie pokázuie z tych áutorow zacnych / A ták ten ſpoſob/ktory nam opiſáli zácni Medikowie y Aſtrologowie ieſt przyſtoyny y pożyteczny do obwieſzczenia y rozeznánia przyſzłych chorob / ktore poznáć máią w tym roku Wioſny in reuolutione Hiberna, ſignificatores morborum plurimi, liberi à malignis aſpectibus malorum planetarũ, Iuppiter domus ſextæ læditur, Sole Mars luminaria quadrato infeſtat, vnde varÿ & multiplices morbi iminebunt, hinc quartæ anni ſignificantur, igitur morbi acuti, febris, tertianæ peſtilentiales, czerwona niemoc/ wrzody pałace/żołta niemoc/ſuchoty/ wrzody ná táiemnych mieyſcách/y inſze choroby/ktore z Kolery ſwoy początek máią/ Dies Critici & ægris periculoſi ſunt, 3. 6. 10. 13. 17. 19. 23. 30 Ianuarÿ. Item 3 6. 10. 13. 17. 19. 24. 26. Februarÿ Necnon 4 9. 11. 12. 16. 18. Martÿ. Ver inter morbos, præter peſtem & anginam. Saturnus exiſtente in ſexta do-

11

ta domo ſub Cancro, inducet dolores pulmonis, pectoris, e-
patis. ſplenis, qualia ſunt vlcera maligna, peripremonia, ká-
ſzle ćieſzkie/y záráženie płuc / bolenie oczy/ żołtá niemoc y in-
ſze choroby ktore ex phlegmate ſalſo pochodzą febres quar-
tanæ, puchliny y inſze choroby/długo trwáiące. Mars in do-
mo vitæ conſtitutus febres acutas tertianā & peſtilentiales,
biegunká czyrwona álbo krwáwa / wrzody zápalczywe ná
mieyſcách táiemnych / ſą tez niemocy inſze ktorem áſpekty
złe groża/iáko dniá czwartego kwietniá oppoſitio Saturni
& Martis, grożą chorobámi ktore Diſcraſiam zową / w kto-
rych goracość y zimno walczą y przećiwiáią ſię w ćiele czło-
wieczem/ zá okrutnym zimnem zá czem náoſtátek nogi opu-
chną / dniá 19. álbo 20. Kwietniá coniunctio Solis &
Martis & Mercurij quadrati Solis & Martis, grożą choro-
bámi goracemi iáko febribus peſtilentialibus, bolenie głowy
wrzodámi w gárdle/ſtąd tez y paralyſis abo powietrze nie ie-
dnego zárázi/Dies periculoſi ægrotis erunt 22.23.29.30. A-
pril; Item 5.7.12.14.20.22.27.29. Maij. Nec non 2.4.
9.12.16.29. Iunij, in reuolutione æſtatis Saturnus morbos
eiſdem, quos in reuolutione veris ſub Saturno deſcripſimus
inducet, quia inter ſignificatores Solis domus ſexta læditur
à Saturno, Sol affligit cerebrum, neruos, cor, viſum, oculum
dextrum, te horum membrorum morbi erunt ſyncope,
palmus, cardiaca ophlabicia, infeſtabit item pulmonem,
pectus, coſtas, mammillas, epar, ſplen, dolores pedum & talo-
rum, Luna eoſdem morbos ſignificat, Critici dies & pericu-
loſi erunt 24.26.30. Iunij. Itē 3.6.10.14.18.21.24.27.30.
Iulij & 3.6.10.14.18.20.24.26.31. Augu: nec non 2.7.9.
14.17.21. Sept: Autumnali reuolutione fere omnes ſigni-
ficatores morborū ſunt debiles, Saturnus & Mars ſunt auto-
res infirmitatū Solarium & Lunariū oppoſitio infeſtat & in-
ter ſignificatores, Venus Domina ſexta domus læditur à Sa-
turno & Sol à Marte educet dolores veſicæ ſuffocationes,
oppilationes epatis, záſiebnienia żołtká/ máćice bolenia/ w

nerkách colica: menſtrua ſtranguria phlegmatica & dolores pedũ & talorũ/ zátym też niektore áſpekty niemocámi grożą dniá 15. ſept. coniunctio Saturni & Veneris. Jtẽ pániom y inym białłymgłowam y inße niemocy 14. Octo: oppoſitio Martis & Veneris obiecuią ná táiemnych mieyſcách ktore ſie im z ich wßeteczeńſtwá y nierządu przydą y niektorym też fráncá przypiecże. Critici & periculoſi dies erunt 22.29.29. ſept: Itẽ 4.9.12.13.18.20.25.27. octob: 1.3.8.10.14.17.21.23.38. Noue: nec non 2.5.9.12.15.18.23.26.31. Dec:

O Rzeczách z źiemie pochodzących.

GDyby zbytnia mokrość y zymá niechćiáłá źiárnu záßkodźić co nam influentie cœleſtes grożą á zwłaßczá Mieſiądz in ſigno frigido & humido do tego śćiągá ſie ießcże złośliwy Sáturnus będąc pánem roku ninieyßego/ záras od początku ſwą nieuſtáwicżnośćią/ źimnemi wiátry y dżdżámi záßkodźić będźie chćiał/ mam záto że ten rok miałby bydź vrodzáyny y obfity co ßcżęśliwe gwiazdy znáczą/ gdyż Iupiter cum Marte in ſigno terreo łáſkáwie oświecáiąc dom 4. á ktemu Wenus dobrotliwa gwiazdá w domu 4. mocno záſiádłá/ Sáturnus tákże pátrząiąc ßcżęśliwie ná dom 4. & trino aſpectu ad Lunam, ſextili ad Mercurium &c. Jeſt nádzieiá że mierny rok będźie w vrodzáiu. A ták Páná Bogá pilnie o to mamy prośić/ áby to co ſie dobrze okázuie rácżył pomnażáć/ á rzecży złych rácżył nas vchowáć/ iáki vrodzay nam okázuie á toć wypiſuie. ☞ Pßenicá też będźie dobra ieśli niepoleże od mokrośći. ¶ Żyto mierny vrodzay ſwoy ma mieć/ nalepße ná gorzyſtych rolách y ná piaſkách/ ále ná niżinách wymoknie: ¶ Jecżmień y Owies máią ſie dobrze zrodźić ále Jecżmień poleże. ¶ Grochu/ Bobu/ Proſá vrodzay dobry Wenus obiecuie. ¶ Winá miałby być doſtátek y dobrego ále przedſie iednák co ſie dobrze pokaże trzebá ſie obawiáć áby temu Sáturnus

y Márs

y Márs rdzą niezászkodzili / bo ſię iákoś ná to náſádzieli.
¶ Miodu vrodzay będzie mierny y przeto w cenie będzie.

O Walce y o Pokoiu.

TRudno ſię Pokoy tego Roku oſtáć ma / żeby go wypędzić niemiano / gdyż Márs z Sáturnuſem rządźicielámi będąc záiątrzenie y niezgody miedzy Pány ták Duchownemi iáko y świetſkiemi w ſchodniey częśći świátá wzbudzą ku rozlániu krwie. Bo ieden drugiego Páńſtwo nietylko mieczem ále y ogniem ze wſzyſtkim z máiętnośćią z domem zniſzczyć y wniwecz obróćić / á więcey chytrośćią ſię obchodźić będą niż iáſnie. Przeto wiele śpiegierzow z Páńſtwá do Páńſtwá wyślą / Bo poſtánowienia niebá / chytre á przewrotne rozumy ku zniſzczeniu dobrych znáczy.

O záćmieniu Słonecznym.

OBwieſzczenie ſkutku záćmienia Słońcá w roku przyſzłem Tego roku záćmienie w Słońcu dniá 30. Máiá godź: 2. po południu ná potzegárzu / w wtorem ſtopniu Bliźniąt / przy głowie Smokowey / w ktorem czáſie wſchodźi w ſzoſtem ſtopniu Wágá / ſłuſznie Merkuriuſzá z Iowiſzem ſprawcą názowiemy / Skutki tego záćmienia dobre być niemogą / iże Merkurius nieco przećiwnego ſpráwi w ludziách bo ieſt w znáku człowieczem / á iż to záćmienie w domu 9. ktore ieſt dom religiey á Merkurius ſtan Duchowny znáczy / á ták nawiecey ważyć będzie Duchowieńſtwo / bo on oſobliwy wzbudźi miedzy ludźmi dowćipy oſtre / chytre / przewrotne / pobudźi łotroſtwo / zboyce / ktore ludziam po drogách bárzo ſzkodźić będą / A nawięcey vkázuie przemienienie praw Duchownych / Sáturnus będąc w domu dźieſiątem znáczy nieprzyiáźni y roſterki miedzy Krolmi / przełożonemi y kśiążenty / y wſzyſtko Duchowieńſtwo / pánowie Práłáći y kśięża mieyćie ſię nápieczy / bo poczuiećie wielką odmiánę w ſtánie ſwym /

á nád

á nád to wiecey że ich własny Plánetá Jowiż przełożonem Duchownem przez ten wszystek rok / in suo detrimento & casu & in reuolutione infortunÿ / Plánetowie obádwá moc no ogárneli y obsiedli / Wszákże niewątpi áby z tego wyniść niemiáło / y owszem szukay lekárstwá żebyś mogłá to pohámowáć / Bo Astra inclinant non cogunt / vkázuie też niepogody wielkie ná powietrzu / wiátry zárázliwe / gromy pioruny częste / ná morzu okretow przewracánie przez wiátry y ná wátnośći / Niemocy miedzy ludźmi suche / y goraczki y rozmáite febry bolenie głowy y tchnienie ic. Zmienagłá te rzeczy beda sie szerzić poczawszy od 27. Lutego Roku 1594. áż do dniá 16. Czerwcá Roku 1595. ná iáwie wszystkie pokaza sie. Te skutki pánowáć beda w tych kráinách ktore podległy Bliźnietom iáko Egipska ziemiá / Armenia / Flándria / Brobándria / Wirthemberskie kśiestwo / miásto Nurebert / Zowaniam / Moguntia / Bámberk / Brzeg w Slasku / Lundin w Angliey ic.

Skutki záćmienia Miesiacznego ktore było dniá 18. Grudniá / Roku 1592.

ROku tákże przeszłego dniá 18. Grudniá o godźinie 7. minuti 56. nocy przeszłey w známieniu niebieskim Bliźniat w ten czás wschodźił w wtora cześć Lwá / słuszna Merkuriuszá z Jowiszem sprawca iego názowiemy / Skutki tego záćmieniá złe do końcá być niemoga dla sprawce Jowiszá / wszákże Merkurius nieco przećiwnego bedźie chćiał powichłowáć miedzy Duchownemi osobámi / ale mu Jowisz niedopuśći / iż iednák przećiwnem promieniem pogladáia ná to záćmienie / ktore było w domu 11. osobliwie miedzy ludźmi pobudźi nienawiśći dawne / gniewy / rosterki miedzy przyiaćiołmi / nienawiśći przełożonych przećiwko swoim poddánem / powstánie też dosyć łotrostwá / zboycow / morderstwá / pirátow / przewrotnych y chytrych ktorzy swoia

zdrádą bárzo ludźia ßkodźić będą'/ Sáturnus przećiwnem promieniem pátrząiąc ná dom 6. niemocy záráźliwe /ktemu oppositio Saturni Venerei groźi złemi niemocámi z nierzą-du á furij pochodzącemi tudźieß nieporządne Diety niektore znáczy y łamánie w nogách / iáko Proclus Diodorus piße in vltima facie gemini ecclipsis Lunæ zącnego y sławnego Pá-ná śmierć/vkázuie też niepogody wielkie / wiátry náwálne. Ty skutki poczną śie dźiáć w tem roku 1593. od trzećiego Styczniá á trwáć będą do 30. Mająá / w tymże roku skutki pánowáć będą w tych kráinách ktore podległy Bliźniętom iáko wyżßey opisano / á my w tych kráinách mießkáiąc od skutkow záćmienia tego wolni zá łáską Bożą będźiemy ieśli też sámi temu zábiegáć będźiemy.

O niektorych Krolestwiech/ Kśięstwiech/ Páństwách/ Mieśćiech/ ktore podległy tym 12. známionam niebieskim/ y ći ludźie ktorzy śię pod nimi vrodźili.

Naprzod pod Szkopem.

Máła Polská / Niemieckie/ Fráncuskie / Angelskie Krolestwo/ Szwecka ziemiá y Sląsk / w máley Polßcze Kráków y ktorzy ludźie pod Szkopem śię vrodźili / Sáturnus y Mars pogladáiąc czwartem promieniem ná to známię/ nie tráfnie iáko mi śię zdá y inßemi chorobámi y czem ßkodliwe á nawięcey na Wiośnę / y niejákiey burdy wielkiey y ziázdu od bliskich śąśiádow spodźiewáć máią/ skąd wielka ßkodá/łupiestwo y drogość będźie. Lećie tákowego nic niemáß ná coby nárzekáli/tylko stáránie o pokoiu przemyśliwáć będą/ áby nieprzyiaćielowi swemu do przyiećia go do śiebie przyczyny dáli/y owßem o to przemyśliwáć będą/ áby przyczyny rzeczy vspokoili. Jeśieni dobre zdrowie mieć będą/fortunnie śię im powiedźie/y owßem śię stáráć będą o pokoy y o miłą zgodę

ką zgodę/ ktora byłá temi czásy dáleko od nich oddálona / y choć będą wielkie v pogránicznych y sąsiádow nienawiśći/ jednák sámi miedzy sobą zgodni/ y będą wybáwieni z wielkich nieprzespiecżnośći.

Ktorzy pod Bykiem.

WIelka Polská / Biała Ruś / Szwećkie Krolestwo/ Szwáycżárska ziemiá/ miásto Bononia/ Mántuá/ Lipsk/ Gniezno/Poznań ⁊c. y ći ludźie ktorzy pod Wołem śie vrodźili/ szcżęśliwie y dobrze śie im powiedźie/ Bo Wenus significator jch/ Czásu Wiosny co kolwiek zácżną wedle myśli od práwią/y gronki wielkie nábywáć będą y szcżęśliwośći wielkie w ludźiach vznáią sąsieckich. Lećie nieco przećiwnego vznáią/ z cżego zá rátunkiem przyiaćielskim wynidą / gorącemi chorobámi wielkimi ludźie młodzi będą vtrapieni. Zimá ie zniszcży

Ktorzy pod Bliźniętámi.

EGypska ziemiá/ Flándriá/ Brobándriá / miásto Nuremberk / Bámberk/ Brzeg w Sląsku/ Londin w Angliey/ y ći ludźie ktorzy śie pod Bliźnięty vrodźili/ mogą sobie dobrze tuszyć á zwłaszcżá ná Wiośnę / bo jm życżliwa bárzo/ y do wszelákich spraw y szcżęśćia pokázowáć obiecuie / by tylko od chorob flegmistych wolni być mogli. Lećie táski y przyiáźni v Przełożonych dostáną/ w pomnożeniu maietnośći życżliwie śie jm powiedźie/ále máią oto mieć pilne stáránie/áby od ludźi sąsieckich álbo obcych szkody jákiey y znácżney nie oszácowáney niepopádli. Jesieni w przyiáźni v Przełożonych będą.

Ktorzy pod Rákiem.

SZkockie Krolestwo / Pruska / Holenderska / Zieluska ziemiá/ miásto Constántinopole / Wenetia / Lubek / Gerlicá w Sląsku ⁊c. y ći ludźie ktorzy pod Rákiem śie vrodźili/

dla złośliwego Sáturnuſá / ktory obecnośćią ſwą známie-
nia wáßego gwałtem wtárgnał / Márs przećiwnem promie
niem pogládáiąc / y práwie przećiwnego w ſpráwách ſwo-
ich doznáćie / czáſu Wioſny rozmáite choroby / ktore wielom
ßkodliwe / y nieprzeſpiecżnośći / zwłaßczá ludźiom ſtárym w
lećiech / będą. Lećie wiárowáć ſię máią od Zołnierzow y
od nieprzyiaćioł y od ognia. Jeſieni nieiáką wielką rzecż
zácżną y ſpráwią ku vczćiwośći ſwoich przełożonych / y Di-
gnitárſtwá doſtáną Zimie choroby máią ſię ſtrzedz.

Ktorzy pode Lwem.

WLoſka źiemiá / miáſto Rzym / Mántuá / Prágá w Cze-
chách / y ći ludźie ktorzy ſię pode Lwem vrodźili / Czáſu
Wioſny we czćiách y doſtoynośćiách będą / y fortunę w mał-
żeńſtwie y ſpráwách y inßych rzeczách vznáią. Lećie ßczę-
śćia we wßelákim powodzeniu w kupiectwách y w máiet-
nośćiách doznáią / Ale Márs przećiwnem promieniem gro-
źi / roſterkámi y ogniem. Zimie Dignitárſtwá doſtáną.

Ktorzy pod Wagą.

RAkuſka źiemiá / Arcyksięſtwo / Jflantſka źiemiá / miáſto
Sztraſpurk / Wiedeń / Fránckfurt / y ludźie ktorzy ſię pod
Wagą vrodźili wiele przećiwnych rzeczy doznáią / Ci ktorzy
pod tem známieniem niebieſkim mießkáią / bo ieſt bárzo od
złośliwych Plánet oblężone / z ktorych ieden krwie rozlanie /
drugi powietrzem záráżáiącem y rozmáitemi chorobámi
przegraża / trudnośćiámi będą wielkiemi vćiśnieni. Márs
zápálczywy pátrząc w dom śmierći gwałtowne krwie roz-
lanie znáczy / Wßákże / Wenus pátrząc ßczęśliwem áſpe-
ktem nieco okrućieńſtwá Márſowego hámowáć będźie / prze-
ćie od rozmáitych chorob y od morowego powietrza wolni
być nie mogą. Lećie prześládowáni y od ſtárych będą zá-
fráſowáni. Jeſieni przyiaćielſtwá potrzebnego doſtáną /
wßákże

wszákże obawiáć śię by nieiáka znáczna szkodá y smutek prze śmierć iedney zacney Mátrony. Zimie przećiwniey ná ich známie przegrażá / zdrada y chytrośćia nieprzyiáćielska / A ktemu rozmáite choroby rozmnożá / ktore żeby niebyły iákiem początkiem morowego powietrza.

Ktorzy pod Niedźwiatkiem.

Szwecka ziemia / Norwezka ziemiá pod Krolem Duńskim Mázowiecka y Ruska / słáwne miásto Gdańsk / Toruń / Wárszáwá / Płock y Łomżá y ći ludźie ktorzy śię pod Niedźwiatkiě vrodźili / Známie w domu Krolewskim y w drogách záśiadło / tedy ná Wiośnę tákiemi śię zábáwią spráwámi / ktore z pochwałą y z sławą ich wielką będą / Legácia y dálekie drogi odpráwią / á ku nábyćiu máietnośći czás mieć będą / ále ná zdrowiu źle śię im powiedźie / dla significátorá ich. Lećie wszystkie rzeczy lepiey obiecuie. Iesieni otworzą śię znáczne nienawiśći y szkody / od sług máią śię strzedz. Zimie zdrowia niespośobnego záżyią dla Sáturnuśá w domu śmierći pogladáiącego / ktory te przymiety podrzući.

Ktorzy pod Strzelcem.

Hyszpáńskie y Węgierskie krolestwo / Moráwská y Wyszniéska ziemiá / y ći ktorzy pod Strzelcem śię vrodźili dostátek przyiaćioł dostáną / ktorzy im do sławy y máietnośći pomogą / wszákże od morowego powietrza ledwie wolni będą. Lećie zdrowia niespośobnego y rzeczy przećiwnych bárzo w drogách vznáią. Iesieni okrom zdrowia niespośobnego wszelakie spráwy záczawszy szczęśliwie odpráwią. Ná Zime máietnośći im przybędźie.

Ktorzy pod Koźiorożcem.

Kśięstwo Litewskie / Czerwona Ruś / Moskiewska / Wołoska / Tátárska ziemiá / Sáska / Heska / miásto Wilno / w

Slasku Wrocław / y ći ludźie ktorzy pod Koźiorożcem sie v-rodźili / wiele przećiwnych rzeczy vznáią / ábowiem Sáturnus skłoni sie ad oppositum Martis / ktory ná ich známie pogląda. A ták ná Wiosne rozmáitych chorob y nagłey śmierći máią sie spodźiewáć y jnszemi przećiwnośćiámi będą vtrápieni. Lećie ná znáczne spráwy ku opátrowániu y obronie swoiey Rzeczy Pospolitey sie vdádzą / dignitárstwá dostáną / y sławy swoiey popráwowáć będą. Jesieni rozmnożą swoie máiętnośći kupiectwem przynależącem / y wielkie szcześćie jm obiecuie. Zimá też jm obiecuie / ále Márs chorobámi y niezgodą groźi.

Ktorzy pod Wodnikiem.

KRolestwo Duńskie / Szwecka źiemiá ku południowi leżąca / Czerwona Ruś / Moskiewska / Wołoska / Tátárska / Westphálska źiemiá / y wszystkie kráiny ktore miedzy Mássą y Mozellą rzekámi leżą / y ći ludźie ktorzy pod Wodnikiem sie vrodźili / doznáią szcześćia nieprzezwysz przećiwnego / y zdrowie dobre będą mieli czásu Wiosny. Lećie chorob siłá rozmáitych doznáią zwłaszczá gorączk ostrych tego. Jesieni spodźiewáć sie máią trudnośći / y gomonow wiele doznáią.

Ktorzy pod Rybámi.

POrtugálskie Krolestwo / Normándia / Wormácya / Alexándria / Kálábria / y ći ludźie ktorzy pod Rybámi sie vrodźili / spráwy szczesliwe swoie odpráwią y máiętnośći nábędą. Lećie niezgodá / morderstwo miedzy pospolstwem. Jesieni Márs jm też piosnke śpiewáć będźie. Zimie zdrowie dobre obiecuie.

O Stanie

O Stanie tych ktorym Plánetowie/pánuią

A naprzod o Przełożonych Swietſkich.

Ktorym Słońce.

JAſne/świetne Oſoby / iáko ieſt Ceſarz/ Krolowie / Kſiążetá ꝛc. Czáſu Wioſny wielkie ſpráwy máią mieć y trudnośći/ y przećiwnośći wielkie y nieposłuszeńſtwo wielkie po ſwoich poddánych/ ták że niemogą być potężni nieprzyiaćielom/ dla wczaſow ſwoich/ ktoremi ſie zábáwią/ przeto niektorzy z nich ledwo o zdrowie nieprzyidą / tákże Lećie będą mieli z ſobą co czynić oganiáiąc ſie nieprzyiaćielom/ á ſnadź od poddánych ſwoich beſpieczni być niemogą / Páńſtwá ſwoie pomiotą. Zimá fortunna będźie/ podáćkiem poddáne śćiſną.

O Duchownych.

Ktorym Juppiter.

PRzełożeni Kośćielni/ Kárdinałowie / Arcybiſkupi / Biſkupi/ꝛc. Wielkie ześćie z ſtrony Religiey w kośćiele Krześćiáńſkim niechcące czáſu Wioſny mieć będą / dla Jowiſzá ktory jeſt práwie in caſu ſuo w domu Sáturnuſowym/ Sáturnus przećiwnem promieniem mierząc/ coś przećiwnego y ſzkodliwego miedzy poſpolitem człowiekiem y wynurzy ſie/ do czego drogi doda Márs / támże práwie Jowiſzá obgárnął/ Wielką tedy zwierzchność Pánowie świetſcy y Rycerſcy nád Duchownem ſtanem tym czáſem wezmą/ Pánie Boże nie day by buntow tákich miedzy ſobą nie vknowali / ná ſkáżenie y rozlanie krwie/ bo Márs w domu żywotá / ná zdrowiu też wielki ſzwánk wezmą. Lećie ſignificator jch in domo dignit: honorum ſpráwom y ſtolicom dignitárſtwom ſwoim

swoim życzliwiey mieć będą/tylko od prześládowánia y nienawiśći niewyydą/do czego drogi doda Sáturnus ná Jowiszá záráźliwem promieniem mierząc/ z strony poddánych swych włásnych. Jesieni dla Religiey drogi podeymą y táski sobie v Przełożonych świetskich dostáną. Zimie szczęśliwie y według myśli się im powiedzie.

Ktorym Márs.

MArtiálistie/ktorzy pospolićie Kolerici bywáią gniewliwi/mśćiwi/źli/mężoboyce/żołnierze/y inszy ktorzy się iedno w roźlaniu krwie ludzkiey kocháią do wszelákich sztuk swych rok szczęśliwy poznáią/Bo im y Márs y Sáturnus oba dwá dobrzy/rozumu wszelákiego y chytrośći/mocy tákże y spraw dodádzą/á ktemu swą wolą/ktorey v nas ták dosyć że pod Słońcem więcey nigdziey nienaydźiesz: abowiem nigdźiey áni v Pogániná/gdźieby człowiek tańszy był iáko tu v nás w Polszcze. A co zá spráwá co zá práwá? zábić zámordowáć/wydrzeć/wykupić/spalić? á nieledá práwá neminem captiuabimus nisi iure victum. Day Pánie Boże áby tu v nas te przeklęte práwá y wolnośći vstáły/żeby krew niewinna ludźi pobitych o pomstę ná nas do Páná Bogá niewołáłá/ Jeśli tego nieprzestániemy tedy nas Pan Bog mieczem precz wygubi/ nic inszego Rzeczy Pospolitey żadney niegubi iedno tá nieszláchetna licentia/ zá ktorą godźi się káżdemu czynić co chce/ pámiętayćie/ koniec być muśi/ á koniec żałosny. Lećie będą też chćieć Duchowni y poddáni szkodźić/ wszákże łacno obaczą swoie krzywdę y domagáć się iey będą. Jesieni máło co lżeysze mocy ná nie przypádną. Zimá z niejákim frásunkiem im zeydźie.

Ktorym Wenus.

STáteczne Pánie/ Pánny y Białegłowy wszelákie vczćiwe/ Niesposobną Wiosnę ná zdrowie y ná szczęśćie swe

mieć

mieć beda/ dla Wenery Pániey Duszki. Lećie oprzykrzy sie drugiemu Wenus/ bo y mieszek spustoszy/ y zdrowie powierći. Jesień ćieszka ná sie mieć beda. Zimie wszystko sie jm nágrodzi/ beda vmieli szczesćia swego vżywáć.

O Pániách Brzemiennych.

CZásu Wiosny rodzáyne Pánie pospiesza sie rodźić bo je bole zeyma: Nierodzáyne zasie ná Małżonki swe fukowáć beda/ że sie przenaszáia z towárem indźie. Lećie tákże niejáko sie zátrudni rodzenie/ strony wszetecznych álbo opitych bab. Jesień już powolnieysza. Zymá tákże niebarzo jm vprzykrzi.

Ktorym Merkuriusz.

KAnclerze/ Pisárze/ Kupcy/ Kráśomowcy/ Rotmistrze/ Prokuratorowie/ y ći ludźie chytrzy/ y rzemieśnicy wszelákich rzemiosł/ szczesćie niezłe ná Wiosne jeśliże beda pilno robić á towáry poyda od reku/ jednák z strony Constelláciey zdrowia dobrego roku tego záżyia y nie źle rzecza jch sie powiedźie. Lećie goraczki ćieszkie popádna. Jesieni máło co lżeysze niemocy ná nie przypadáć beda. Zimie podárzenia od przełożonych máia sie spodźiewáć y zdrowia dobrego.

Ktorym Sáturnus.

RZemieśnicy jáko Szewcy/ Gárbárze/ Kopacze/ Weglarze/ Kuśnierze/ y jnszy ktorzy sie około plugáwych rzeczy obieráia/ Zydowie y jnszy ludźie ꝛc. moga z soba niewatpić czásu wiosny/ bo z sprac swych y z stáránia swego niepodle pożytki wezma/ zá ktoremi moga sie contentowáć y swoich szkod nágrodźić/ jednák ná zdrowiu beda szwánkowáć. Lećie rády ludźi stárych Przełożonym barzo miłe beda y czći od Przełożonych dostána zá jch státeczne rády. Jesieni y Zimie Przełożonem záléći je Saturnus y drogi szczesliwey doda/ ále od pomorkow ledwie wolni beda.

Ktorym Mieſiądz.

O ludziech Poſpolitych.

POſpolita przypowieść jeſt / iż záwżdy Pánom Węgorz á vbogim Piſkorz / ták ſię też y roku tego przyda poſpolitemu człowiekowi ktory niedobrze wytchnąwſzy ſobie po pierwſzych podátkach znowu záś ná ofiáię poyda / do pánow Piſárzow / Celnikow / ácz im tá ofiárá nie z ſercá / ále á coż rzec / kiedy Pánowie każą á powiedáią że potrzebá ná Rzecz Poſpolita / Lepiey było poſtáremu w Kośćiele ofiáre dawáć / bo Xiędzá ledá czym odbędzie / tedyby ſnadź był Pan Bog ták częſtego vćiſnienia ná nas nieprzepuſzczał / boć przedſię muſi być ná świećie D A T E / z trudnáby tedy lud poſpolity czego ieſzcze ták ſpokoynego miał ſię ſpodziewáć. Lećie od chorob gwałtownych Poſpolſtwo bydź niemoże wolne / y od morowego powietrza / A ták iedná nędzá nic nieucżyni áż ſię ich kilká zbieży. Jeśień troche lepſza. Zimie ná domoſtwie y zdrowiu im nic niezeydzie.

Druga część Praktyki.

O odmienności Powietrza.

OStáteczney częśći Zimy záczętey / poſtánowienie należące do począţku Zimy ktore w Judiciách końſkich opiſáliſmy / miał bydź mroźny y śnieżyſty / y z przykrem wiátrem. Srzodek nieuſtáwiczny / tákże y koniec nieuſtáwiczny wilgotny.

¶ Dźień Nowego Látá pogodny / iáſny.

☞ Now Lutego / názáiutrz po Nowem Lećie god: 7. minu: 8 po południu / aſcendens Leo Sáturnus z Jowiſzem zimne y mgliſte powietrze ſpráwia. Názáiutrz wiátr po-

wſtánie/ we wtorek śnieg niemáły ſpuśći co przez kilká dni trwáć będźie/ Piątek y Sobotá pogodnieyſze.

¶ Pierwſza kwádrá Lutego w Niedźiele po trzech Królách god: 5. po południu/ Sáturnus jeſzcze nie oddawſzy páńſtwá chmurne źimne niebo ſpráwi tego dniá y názáiutrz/ we wtorek y we śrzodę znáczna niepogodá z wiátrem śniegu/ we czwártek Sáturnus krzywo pátrząc ná Słońce mrozem śniegiem grozi co przez kilká dni trwáć będźie.

¶ Pełnia Lutego w Niedźiele przed Fábiánem y Sebeſt: go:6. mi: 56. przed południem/ pogodny niebá początek obiecuie co przez kilká dni potrwa/ w ſobotę śnieżno y wietrzno.

¶ Oſtátnia kwádrá Lutego w niedźiele przed ś. Páwłem go: 9. mi: 20. przed południem aſcendens Piſces/ Jupiter pogodne mroźne niebo chce ſpráwowáć ále tego dniá y názáiutrz mieyſcámi śnieg ſpádnie/ we śrzodę y we czwártek pogodá jáſna/ piątek y Sobotá nieuſtáwiczna śnieg z niepogodą/ inſze dni pogodne mroźne máią być.

Now Márcá w wilią Gromnic god: 1. min: 30 po południu Sáturnus z Wenerą mroźne y śnieżne niebo ſpráwią/ názáiutrz wiátr z śniegiem/ piątek pogodny jáſny/ Sobotá chmurna/ w niedźielę mróz.

¶ Pierwſza kwádrá Márcá w poniedźiáłek przed ſtárem Zapuſtem ráno godz: 1 po połnocy aſcendens Scorpio/ rządźić będźie Mars/ ciepłe y wilgotne dni/ ále tego dniá mieyſcámi śnieg niemáły ſpádnie/ śrzodá y czwártek wietrzny w ſobotę śnieg/ w niedźiele znáczna niepogodá z śniegiem álbo ze dżdżem.

¶ Pełnia Márcá w Poniedźiáłek po ſtárem Zapuśćie go: 5. min: 4. po południu aſcendens Leo, Sáturnus z Jowiſzem/ od ktorych oppoſitio Merkuriuſz Mieśiącá odchodźi/ w ten dźień z źimnem wiátrem zámieſzánie panowáć będźie/ co przez kilká dni trwáć będźie/ inſze dni náprzemiánę pogodne jáſne.

¶ Oſtátnia kwádrá Márcá w wilią ś. Máčieiá godźi: 5. minut: 40. przed południem Sáturnus z Merkuriußem wietrzno pogodne Niebo ſprawia co przez kilká dni potrwa. W Piątek chmurno/ inße dni pogodne iáſne/ oprocz Poniedźiałku/ ktory nieuſtáwiczny wietrzny z śniegiem albo ze dżdżem ſie ſkończy.

¶ Now Kwietnia we Wtorek po Niedźieli Zapuſtney godź: 7. min: 44. po południu nowi ſprawcy będą Sáturnus z Jowißem/ ſtąd iáko mniemam ten wßyſtek Now iáſny y mrożny będźie/ Piątek y Sobotá mrożna y śnieżna/ inße dni na przemiány iáſne.

¶ Pierwßa kwádrá Kwietnia we Srzodę przed ś. Grzegorzem godź: 8. minut: 50. przed południem/ Wenus z Merkuriußem pogodne mrożne wietrzne niebo ſpráwia/ We czwartek w Piątek śnieg álbo deßcz/ inße dni pogodne iáſne.

¶ Pełnia Kwietnia w dźień ś. Gertrudy godź: 5. min: 20. przed południem/ Sáturnus z Merkuriußem przykre zimno y wietrzne niebo ſpráwia/ Názáiutrz śnieg álbo deßcz/ inße dni tákież áż do końcá tey pełniey.

O poczatku Wioſny.

WIoſná początek ſwoy wźiętá od Pełniey Kwietniá w dźień ś. Gertrudy według Ptolomeuſá/ ále według náuki Kopernikowey pocznie ſie kiedy Słońce wnidźie w pierwßy punckt Szkopu ktory będźie dniá 21. Márcá w Niedźiele Głuchą godź: 3. minut: 43. po południu ná połzegárzu/ Sáturnus y Márs ſą ſprawcy/ nieuſtáwiczną Wioſnę ſpráwia/ Początek będźie zimny mokry álbo z wilgotnemi wiátrámi/ Srzodek tákże nieuſtáwiczny dżdżyſty zimny/ Koniec tákże wietrzny zimny

¶ Oſtátnia kwádrá Kwietnia w dźień zwiáſtowánia Pánny Máryey ráno połgodźiny po połnocy/ aſcēdens Sagitarius/ dla Jowißá y Márßá/ troche ćiepłe y ſuche niebo ſpráwią

wią tego dniá y názáiutrz/ We czwartek nieuſtáwicznie chmurzyſty/ inße dni náprzemiáne jáſne zimne/ We ſrzode znáczna niepogodá bo Sáturnus z Jowißem przećiwnem promieniem ná ſie pogladáią.

☾ Now Máiá w dzień ś. Theodory godz: 7. po południu/ Márs tám pánem bedąc ku pogodzie ſie ſkłoni tego dniá / Názáiutrz wiátry przećiwne powſtáną / co ſie ze dżdżem ſkończy/ W Niedziele y w Poniedźiáłek wielką nieuſtáwiczność powietrza wzbudźi Sáturnus y Márs/ Obłoki geſte/ mieyſcámi gwałtowną niepogode ſpráwią/ inße dni potem pogodnieyße.

☽ Pierwßa kwádrá Máiá w dzień ś. Wáleriáná godz: 3. po południu / Aſcendens Virgo, Merkuriuß z Wenerą pogodne y wietrzne niebo chcą ſpráwowáć / ále Sáturnus z Mieſiącem w známieniu wilgotnem y zimnem wzburzą zimny deßcz álbo śnieg / w Sobote tákże gwałtowny deßcz z zážiebnieniem wielkiem y mieyſcámi gradu niemáło ſpádnie inße dni pogodne ćiepłe y jáſne bedą.

☽ Pełnia Máiá w Wielki Czwartek godz: 6. minut: 36. po południu tego dniá wielka niepogodá z gwałtownemi wiátrámi co ſie ledwie názáiutrz vſpokoi / w Sobote y w dźień chwalebnego Zmartwychwſtánia Páńſkiego vſpokoi ſie niebo / w Poniedźiáłek znowu ná niepogode ſie zánieſie/ co przez kilká dni trwáć ma.

☽ Oſtátnia kwádrá Máiá w dzień ś. Woyćiechá godz: 7. minut: 20. po południu/ Aſcendens Scorpio, Márs mieyſcámi pogode chce ſpráwić tego dniá/ Názáiutrz máły deßcz z wiátrem/ Niedźielá y Poniedźiáłek pogodne/ Wtorek wilgotny zimny/ Czwartek mgliſty/ w Piątek mierna pogodá.

☾ Now Przybyßá w dzień ś. Filipá y Jákubá godz: 5. minut: 35. przed południem / Wenus miernie wietrzną pogode chce ſpráwowáć/ ale Słońce/ Mieſiądz y Merkuriuß prope Plæiades/ bedźie burzliwy mieſiądz wietrzny chmu-

rny y dżdżyſty tego dniá y názáiutrz / w poniedźiałek y we wtorek pogodniey / piatek chmurny dżdżyſty.

¶ Pierwſza kwádrá Przybyſzá w piatek przed ś. Stáni- ſłáwem godźiny 9. po południu tego dniá wiátry z łyſkánie y z gromem / w dźień ś. Stániſłáwá pogodno / w niedźiele wiátr niemáły powſtánie / w poniedźiałek we wtorek mierna pogoda / we śrzode deſzcz.

¶ Pełnia Przybyſzá w dźien ś. Elizeuſzá god: 8. min: 48. przed południem Sáturnus ná wſchod słońcá záſiadł beda pochmury z grádowem dżdżem / tego dniá y w niedźiele y w poniedźiałek wietrzno / we wtorek pogodá / we czwartek chmurny deſzcz / w piatek náprzemiany jáſno / w ſobote z grzmieniem y z łyſkániem.

¶ Oſtátnia kwádra Przybyſzá w niedźiele krzyżowa o po łudniu aſcendens Virgo ná śrzod nieba przednieyſzem ſprawca burzliwe niebo bedźie/co máło nieprzez wſzytke kwadrę.

☞ Now Czerwcá w niedźiele 6. po wielkieynocy go: 2. mi: 6. po południu te° dniá záćmienie słońcá bedźie/ieſzcze Merkuriuſz z Sáturnuſē nowiē rzadźić beda / ále wſzytek ten mieśiac z gwałtownemi wiátry y dżdżámi bedźie opływał. Boze day z by nie grád z záźiebnieniem wielkim / we czwartek wietrznieyſzy troche/ w piatek grzmienie z łyſkániem/ w ten dźień záćmienie słońcá obaczyſz / ieśli chmury z wiátry przechodzacemi niezáćmia.

¶ Pierwſza kwádrá Czerwcá w niedźiele Swiateczna go: 4. mi: 21. Merkuriuſz ieſzcze nieoddawſzy Páńſtwá burzliwe wiátry bedźie ſpráwował zwłaſzczá tego dniá y názáiutrz/we wtorek pogodá iáſna/ we śrzode chmurny dżdżyſty czwartek y piatek pogodny wietrzny.

¶ Pełnia Czerwcá w niedźiele ś. Troyce god: 11. mi: 40. po południu/ tego dniá wiátry ſuche názáiutrz náwáłnośc wiátru Merkuriuſz z Słońcem wzbudza/ co ſie ledwo názá-

iutrz

iutrz vspokoyn / insze dni pogodne wietrzne / w sobotę deszcz z łyskániem / insze dni pogodne.

O początku Látá.

LAto pocznie sie kiedy Słońce pocznie wchodźić in Cancrũ ktorego czásu nadłuższy dzień będźie / co sie stánie dniá 21. Czerwcá czwierć godźiny po połnocy ná połzegárzu / Początek będźie mierno ćiepły y wietrzny z przepadźistemi dżdżami / Srzodek gorący y párny z gromámi y z łyskáwicámi z miernemi dżdżámi / Koniec wilgotny ćiepły y wietrzny.

❡ Ostátnia kwádrá Czerwcá we wtorek przed ś. Janem ráno dwie godźinie po pol nocy Merkurius z Márszem czásem wietrzno dżdżysto czásem pogodne niebo spráwią co trwáć będźie áż do końcá tego miesiącá.

☾ Now Lipcá w wilią ś. Piotrá y Páwłá god: 9. min: 15. po południu ascendens Capricornus / Jowisz z Sáturnusem spráwcy pogodne niebo spráwić chcą / ále tego dniá y názáiutrz Miesiąc deszcz niemáły spuśći / we śrzode y we czwartek z grzmieniem / insze dni pogodne y sucho wietrzne ten Now zostáwi.

❡ Pierwsza kwádrá Lipcá w poniedźiałek po Náwiedzeniu Pánny Máryey god: 2. min: 9. po południu ascendens Libra / Wenus y Sáturnus rządźić będą / pogodne niebo przyniosą / názáiutrz chmurno / insze dni pogodne / oprocz Soboty ktora niepogodna z gromem znidźie.

❡ Pełnia Lipcá w dźień ś. Málgorzáty god: 2. mi: 50. po południu / przyniesie z sobą przystoyną pogodę á zwłászczá tego dniá / názáiutrz mieyscámi deszczyk / insze dni pogodne będą / oprocz niedźiele ktora dżdżysta będźie.

❡ Ostátnia kwádrá Lipcá w dźień Swietey Práxedy godźi: 1. minut: 12. po południu pogodne niebo Wenus chce spráwowáć / názáiutrz przećiwne wiátry y gwałtowne wstawáć-

wſtawáć bedą z niepogodą z gwałtownemi dżdżámi co ſie ledwo w ſobotę vſpokoi z záziebnieniem wielkim/ w Niedźiele pogodnie wietrzno / w Poniedźiałek we Wtorek deſzcz.

Now Sierpniá po ś. Agnieſzce godz: 4. minu: 40. przed południem Iowiſz jeſzcze ſpráwcá pogodnie niebo opráwi/ ále tego dniá złączenie Merkuriuſzá z Wenerą niejáką trwogę ná niebie ſpráwia / co ſie ze dżdżem ſkończyć ma/ w Niedźiele Sáturnus z Merkuriuſzem znowu zápás chodząc niepogodę wielką z grzmieniem ſpráwia/ jnſze dni pogodne párne jáſne/oprocz Wtorek ktory niepogodny bedźie.

Pierwſza kwádrá Sierpniá w dźień ś. Dominiká godz: 2. min: 44. przed południem/ zrázu ſie płoczyſto pokaże z wlaſzczá tego dniá / We Czwartek ſie wyjáśni/ W piątek wietrzno / jnſze dni wdźieczna pogodá áż do piątku ktory chmurny bedźie.

Pełnia Sierpniá we Czwartek po ś. Wáwrzyńcu godz: 6. przed południem pogodno y wietrzno tego dniá y názájutrz / w Sobotę deſzcz lekki ſpádnie / w jnſze dni wdźieczna pogodá.

Oſtátnia kwádrá Sierpniá we Czwartek po Wźieciu w niebo Pánny Máryey godz: 9. minu: 47. po południu/ ná ktory czás mgliſte gwiazdy wſchodźić bedą / w Sobotę z wielkim rozruchem ná niebie deſzcz / w jnſze dni gwałtowny deſzcz mieyſcámi ſpadnie.

Now Wrześniá we Czwartek po ś. Bártłomieiu czwierć godźiny po południu/ ſpráwcá Merkuriuſz śrzod nieba mocno záſiadł/ gwałtowne wiátry wzbudźi co przez kilká dni potrwa/ w Niedźiele jáſno pogodnie/ w Poniedźiałek deſzcz/ we Wtorek chmurno / we Srzodę niejáka trwoga Márs z Słońcem przećiwnem promieniem ná ſie pogladájąc / ſpráwia.

Pierwſza kwádrá Wrześniá názájutrz po ś. Idźim go: 6. minu: 24. po południu/ pogodne y wietrzne niebo ſpráwi

co przez

co przez kilká dni trwáć bedźie / Poniedźiáłek Wtorek nieustáwiczny / W dźień Národzenia Pánny Máryey pogodny jásny / we Czwartek deszcz.

¶ Pełnia Wrześniá 11. dniá Wrześniá god: 8. minut: 48. po południu tego dniá wiátry przećiwne powstáną co śie z deszczem skończy / Niedźiela Poniedźiáłek wietrzno pogodne / we środe nieiáka odmiáne powietrze z zaźiebnieniem niemáłem okaże / insze dni pogodne wietrzne bedą.

¶ Ostátnia kwádrá Wrześniá przed ś. Mátheuszem w Sobote godź: 4. minut: 48. przed południem Merkuriusz wzbudźi wiátry ktore przywiodą deszcz niemały co śie ledwie w Poniedźiáłek vspokoy / insze dni pogodne wietrzne.

O postánowieniu Jesieni.

JEśień pocznie śie dniá 23. Wrześniá / we czwartek przed ś. Mátheuszem godź: 11 minut: 38. przed południem pogodnie ćiepło y nieco wilgotnie stáwić śie bedźie / Srodek tákże ćiepły y wilgotny / Koniec pogodny wietrzny suchy.

☞ Now Páźdźierniká w piatek po ś. Mátheuszu godź: 10 po południu Wenus z Saturnusem pogodne suche wietrzne niebo spráwia / co przez kilká dni trwáć bedźie / w dźień ś. Stániseáwá y Wacłáwá chmurno / w dźień ś. Micháłá wilgotny dżdżysty przed południem / potym w dźięczna pogodá aż do pierwszey kwádry.

¶ Pierwsza kwádrá Páźdźierniká w sobote po ś Micháele pułgodźiny po południu Jowisz z Merkuriuszem czásy mierne suche wietrzne záchowáia w dźień ten y názáiutrz / w dźień ś Fráńćiszká chmurny y dżdżysty / we wtorek ná przemiány jásno / we czwartek deszcz / insze dni pogodne.

¶ Pełnia Páźdźierniká w niedźiele po ś Fráńćiszku godźiná przed Południem przychylna ku pogodźie y wietrzno co przez kilká dni trwáć bedźie / we czwartek nieiáka trwogá ná niebie Márs ná Wenere przećiwnem promieniem pogladáiąc / insze dni zimne.

❡ Ostátnia kwádrá Páździerniká w Niedziele przed ś. Lukászem godz: 10. minu: 48. przed południęm / Jowisz pogodne y suche niebo spráwi / jednák tego dniá Miesiądz deszcz niemáły spuśći / názáiutrz pochmurno / wtorek pogodny jásny / śrzodá wietrzna / insze dni pogodne jásne.

☞ Now Listopádá w sobote po ś. Lukaszu godz: 4. minu: 24. po południu sprawcámi ná ten czás będą Wenus z Sáturnusem pogodne wietrzne niebo spráwią tego dniá y názáiutrz / w poniedziáłek niepogodá z wiátrem przykrem zimnem / insze dni pogodne suche.

❡ Pierwsza kwádrá Listopádá w dzień wszystkich świętych godz: 8. minu: 28. przed południem dzień chmurny mroźny / we wtorek śnieg álbo deszcz / insze dni pogodne zimne.

❡ Pełnia Listopádá w poniedziáłek przed ś. Marcinem trochę z połnocką ráno śrzednia pogodá nástánie y zimno mroźno ten dzień y názáiutrz / w Wiljia y w dzień ś. Marciná pogodno wietrzno y jásno / insze dni chmurzyste zimne.

❡ Ostátnia kwádrá Listopádá w poniedziáłek po ś Márćinie godz: 5. minu: 37. po południu nieustáwiczne powietrze z przećiwnemi wiátry Sáturnus z Merkuriuszem spráwia / názáiutrz y we śrzodę pogodnie / w piątek pochmurzysto śnieżno / Niedzielá obłoczysta chmurna.

☞ Now Grudniá w dzień ś. Klimuntá prawie o połnocy Jowisz będzie pogodnie y sucho ten Miesiądz spráwowáł.

❡ Pierwsza kwadrá Grudniá názáiutrz po ś. Jedrzeiu / godz: 4. minu: 20. przed południem / Wenus na wschod słońcá á Sáturnus śrzod niebá zimno y mroźno postánowią tego dniá / w piątek deszcz álbo śnieg / insze dni chmurzyste y śnieżne będą.

❡ Pełnia Grudniá w dzień Poczęćia Pánny Máryey práwie o południu Merkuriusz wzbudzi wiátry z połnocy ktore przywiodą deszcz álbo śnig niemáły / w Sobotę y w Niedziele

Niedzielę mrozno / jnße dni pogodne wdźięczne.

❡ Ostátnia kwádrá Grudniá we śrzodę po ś. Luciey go: 3. minu: 35. przed południem / Sáturnus pogodne mroźne niebo spráwi / jnße dni mroźne pocżęśći też śniegiem potrząśnie.

O pocżatku Zimy.

ZImá pocżnie śie wedle Astronomow dawnych ná ten czás kiedy Słońce wschodźi w Koziorożcu ná ten czás noc naywietßa bywa co przypádnie v nas w Płocku dniá 22: Grudniá / to jest názáiutrz po ś. Thomaßu godź: 5. minut: 54. przed południem ná połzegárzu / pocżatek będźie pogodny suchy y wietrzny okrom śniegu.

☞ Now Stycżniá názáiutrz po ś. Thomaßu godź: 6. minu: 4. po południu / Sáturnus z Márßem sprawcy pogodne niebo postánowia / w Niedźielę y w poniedźiáłek troche ku śniegu śie skłoni / jnße dni pogodne.

❡ Pierwßa kwádrá Stycżniá we cżwartek po Bożem Národzeniu o godźinie 10. minut: 59. po południu dźień ten mroźny / názáiutrz lekki mros / á ták ten Boży rok skończy śie nam.

W Toruniu

Drukowano v Andrzeiá Koteniuśá / Roku Páńskiego 1592.

22

